

Władyka, Wiesław

"Polish politics in transition. The camp of National Unity and the struggle for power 1935-1939", Edward D. Wynot Jr., Athens 1974 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 68/1, 197-200

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

portu na początku lat trzydziestych podyktowały konieczności ekonomiczne.

Odniosłem wrażenie, że w niektórych miejscach książki zabrakło bardziej rozwiniętych ocen, uwzględniających wszystkie elementy wpływające na decyzje gospodarcze państwa. Zapewne często jest na nie jeszcze zbyt wcześnie, toteż w tym zakresie podręcznik wskazuje na potrzebę dalszych badań monograficznych.

Dla czytelnika polskiego podręcznik historii gospodarczej Niemiec zasługuje na uwagę jeszcze z jednego powodu. Dzieje te są pod wielu względami związane z historią naszego kraju. Najczęściej zastanawiamy się nad nimi z punktu widzenia stosunków polsko-niemieckich, analizując konsekwencje wynikające dla Polski z polityki gospodarczej Niemiec oraz z działalności kapitału. Jakkolwiek jest to podejście pod niejednym względem uzasadnione, ma ono charakter jednostronny. Rozpatrzenie rozwoju gospodarczego Niemiec w latach 1871—1945 przede wszystkim z punktu widzenia stosunków wewnętrznych, konfliktów klasowych oraz walk między różnymi grupami kapitału ułatwić może zrozumienie niektórych aspektów stosunków z Polską. Recenzowana książka daje ku temu dobre podstawy.

Jerzy Tomaszewski

Edward D. Wynot Jr., *Polish Politics in Transition. The Camp of National Unity and the Struggle for Power 1935—1939*, University of Georgia Press, Athens 1974, s. 294.

Literatura naukowa poświęcona przemianom w życiu politycznym Polski lat 1935—1939 wzbogacona została nową pracą amerykańskiego autora. Książka omawia zmiany zachodzące po 1935 r. w elicie władzy i w ideologii obozu rządzącego. Autor rozważa te kwestie przede wszystkim na przykładzie Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Książka składa się z dziewięciu rozdziałów. Trzy pierwsze omawiają polityczną, ekonomiczną i społeczną sytuację Polski między majem 1935 a lutym 1937 r. Następnie autor zajmuje się ideologią, programem ekonomicznym i społecznym OZN. Analizuje poszczególne etapy w dziejach Obozu i omawia sytuację Polski i sfer nią rządzących w przededniu wojny. Skoncentrowanie się na dziejach OZN służy autorowi jako podstawa do rozważań o procesach zachodzących w grupach ubiegających się o wpływ na kształt władzy. Wynot próbuje znaleźć odpowiedź na pytanie czy w Drugiej Rzeczypospolitej, w ostatnich jej latach, rozwinęły się faszystowskie formy rządów. Tak więc dzieje OZN spletają się w pracy ze zjawiskami innymi. Trudno ją uznać za monografię OZN. Autor często omawia wydarzenia sprzed 1935 r., zwłaszcza pisząc o kształtowaniu się stosunków w obozie sanacyjnym. Śmierć Piłsudskiego jest dla autora wyraźną cezurą w dziejach obozu i z tego punktu widzenia ocenia on wiele procesów politycznych po 1935 r. Sąd ten zasadza się na nienowej opinii, że Piłsudski odgrywał decydującą rolę w polityce Polski w latach 1926—1935, a wzrastające z biegiem czasu znaczenie grupy wojskowych („pułkowników”) było wynikiem świadomych jego decyzji. Dlatego maj 1935 r. spowodował spadek znaczenia „pułkowników”. „Dekompozycja” obozu sanacyjnego była w tym kontekście przede wszystkim „dekompozycją” władzy, tym bardziej, że Walery Sławek nie był w stanie utrzymać pozycji lidera obozu rządzącego, co z kolei umożliwiło uaktywnienie się innych polityków i działaczy. Niektórzy pragnęli nadać swoim pozycjom rzeczywisty, a nie tylko dekoracyjny charakter. Najbardziej widoczne było to w działaniach Ignacego Mościckiego, który ujawnił swe ambicje polityczne na dobrą sprawę dopiero po śmierci Marszałka.

Podstawę źródłową pracy stanowiła prasa. Autor objął kwerendą także materiały archiwalne, lecz informacje zebrane tą drogą tworzyły tylko drugoplanowe tło. W istocie brak archiwaliów, które by wyjaśniały podstawowe kwestie z polityki wewnętrznej Polski owych lat. Można zapewne postulować rozszerzenie kwerendy o niektóre zespoły, lecz należy zasadniczo przyznać, iż wartość dostępnej spuścizny archiwalnej nie jest duża. I tak Wynot sięgnął w Archiwum Akt Nowych do akt OZN, MSW, ZHP, papierów J. Moraczewskiego, L. Żeligowskiego, J. Poniatowskiego, I. Paderewskiego; w Archiwum Zakładu Historii Partii do „Listów z Domu” i „Listów do Domu”; przejrzał również materiały w Centralnym Archiwum MSW, Centralnym Archiwum Wojskowym. Zapoznał się także z materiałami Instytutu Historycznego w Londynie, Public Record Office i Archivio Centrale dello Stato w Rzymie, z papierami E. Rydza-Śmigłego i rękopisem J. Jędrzejewicza w Instytucie J. Piłsudskiego w Nowym Jorku.

Wykorzystał też publikowane źródła i dokumenty, pamiętniki, literaturę naukową, ponadto zebrał relacje od A. Ciołkosza, M. Kukieła, B. Miedzińskiego, B. Podcskiego, J. Poniatowskiego, A. Pragiera, E. Raczyńskiego, T. Schaetzla, S. Skwarczyńskiego, Z. Stahla. Wzbogaciły one wydatnie bazę materiałową pracy i nieraz autor się na nie powołuje. W zakresie prasy autor przejrzał ważniejsze organy partyjne oraz dwa pisma ukraińskie („Dilo”, „Swoboda”). Ominął kilka ważnych tytułów, w tym Stronnictwa Ludowego. Objął kwerendą czasopisma obozu sanacyjnego i grup z nim związanych oraz ruchu nacjonalistycznego. Nie uniknął błędów w klasyfikacji politycznej niektórych tytułów; tak np. za uproszczenie należy uznać zaliczenie „Buntu Młodych” i „Polityki” do pism nacjonalistycznych, a „Kuriera Polskiego” do konserwatywnych. Wynot wykorzystał także kilka pism zagranicznych.

Wydaje się, iż podstawa źródłowa pracy jest wystarczająca i nie może budzić zastrzeżeń, chociaż na pewno daleko jej do wyczerpania wszystkich możliwości. Skądinąd autor analizuje wiele procesów historycznych na poziomie daleko nieraz idącej ogólności. Nie ma w pracy szczegółowego omówienia dziejów Polski 1935—1939, a dominuje przede wszystkim opis zasadniczych tendencji polityki wewnętrznej. Takie ujęcie wydaje się zresztą o wiele cenniejsze dla niepolskiego czytelnika, do którego książka jest adresowana. Z tych też względów zawiera ona także opis faktów dla polskiego odbiorcy czytelisty. W wielu fragmentach autor korzysta obszernie z polskiej literatury naukowej¹. Nie jest to jednak praca wtórna. Wynot nie prowadzi dywagacji terminologiczno-pojęciowych i nie proponuje nowych ujęć teoretycznych mających odbijać charakter ówczesnych przemian politycznych (wydaje się, że na tym koncentrują się polscy historycy), lecz stara się procesy te ukazać i zanalizować. Mniej też uwagi poświęca działaniom zakulisowym i personaliom. Interesuje go przede wszystkim zewnętrzny, odbierany społecznie, charakter władzy. Dlatego właśnie źródła prasowe grają w jego pracy decydującą rolę. Wynot próbuje często porównać zjawiska polityczne zachodzące w Polsce i w innych krajach, głównie faszystowskich. Nie sposób nie przyznać mu racji w takim ujęciu tematu i chociaż nieraz mogą

¹ Literatura naukowa omawiająca politykę wewnętrzną Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1935—1939 nie jest obfita. Nadal podstawową monografią — o ograniczonym jednak tematycznie charakterze — jest praca T. Jędruszczyka, *Piłsudczycy bez Piłsudskiego. Powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego w 1937 r.*, Warszawa 1963. Wynot nie zdążył skorzystać z: *Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej 1918—1939*, Warszawa 1973. Artykuły pomieszczone w tej pozycji zapewne wsparłyby wiele z jego sądów, dały możliwość rozszerzenia interpretacji, również wzbogacenia terminologii stosowanej w pracy. Zbiór tych artykułów potwierdza tezę, iż historycy polscy odeszli od roztrząsań problemu czy ustroj Polski międzywojennej był faszystowski. Przyjmuje się raczej, że bardziej adekwatnym dla systemu politycznego Drugiej Rzeczypospolitej po 1926 r. jest użycie terminu „państwo autorytarne” lub ogólniej, „dyktatura”.

budzić zastrzeżenia zbyt lekkie i — wydawałoby się — powierzchowne porównania, to jednak zwiększają one intelektualną wartość książki. Autor stara się zresztą ukazać przede wszystkim odmienną procesów politycznych w Polsce od sytuacji europejskiej. Obraz ten jest zbudowany poprawnie a zasługą Wynota jest, iż scalił rozproszone do tej pory relacje i informacje.

Wynot podkreśla, iż „piłsudczycy bez Piłsudskiego” próbowali przystosować się do odmiennych po maju 1935 r. warunków politycznych. Wypracowano więc nową ideologię, także nowe formy organizacyjne. Ten zespół czynników miał zastąpić autorytet Piłsudskiego i umożliwić zyskanie poparcia społeczeństwa dla polityki wewnętrznej i zagranicznej obozu. Wynot zaznacza, iż walka wewnątrz elity o zajęcie pozycji przywódcy utrudniała konsolidację a nowej ekipie nie udało się scalić rozchwianego obozu. Na przebieg tego procesu miał wpływ wzrost aktywności partii opozycyjnych, w tym mniejszości narodowych. Zdaniem autora, nieobce było wśród przywódców sanacji przeświadczenie, że Polska nie ma większych szans na arenie międzynarodowej, a także na rozwiązanie wielu wewnętrznych problemów, bez zwiększenia swojego potencjału ekonomicznego. Dlatego przyjęcie nowych rozwiązań gospodarczych prezentowano jako program strategiczno-polityczny. Miał on stanowić alternatywę programową dla społeczeństwa.

Wynot słusznie stara się pokazać jak w latach 1935—1939 komplikowała się sytuacja polityczna; zarzuca przywódcom obozu, iż w tych warunkach wykazali brak doświadczenia. Tłumaczy to nie tylko wcześniejszym uzależnieniem ich od Piłsudskiego, lecz także brakiem zgodności programowej między nimi, mimo że powszechne było przekonanie, że za wszelką cenę należy bronić politycznych pozycji obozu.

Dla utrzymania pozycji dążono do wzmocnienia kontroli państwa nad życiem politycznym społeczeństwa. Również i temu służyć miało utworzenie OZN. Nie dało to jednak pozytywnych rezultatów. OZN popularności nie zdobył i nie doprowadził też do ujednoczenia ideologicznego grup rządowych. Nie tylko nie uzyskał poparcia wszystkich byłych grup propiłsudczykowskich, ale w samym jego łonie wzrosły tendencje odśrodkowe. Próby wzmocnienia pozycji OZN poprzez propagowanie osoby Rydza-Smigłego, jako wodza, przywódcy narodu i państwa, nie dały pozytywnych rezultatów.

Wynot zwraca uwagę, iż OZN przejął bardzo wiele z ruchów i ideologii faszystowskich; głoszenie haseł państwowych, jedności narodu, wykluczanie z organizacyjnej wspólnoty wszystkich nie-Polaków (z wyraźnymi akcentami antysemitycznymi), negatywny stosunek do parlamentaryzmu. Widzi też zbieżność i na innych polach m.in. analizuje pod tym kątem wewnętrzną hierarchię OZN, pisze o propagandzie głoszącej „socjalną równość”, postulującej silną kontrolę wewnętrzną; pokrótce analizuje argumentację ekonomiczną. Zabrakło tu wnikliwszego omówienia genezy historycznej ukazującej — zewnętrzne i wewnętrzne — czynniki, które złożyły się na kształt ideologiczny Obozu.

Zgodnie z sądami wielu polskich historyków autor podkreśla, iż OZN różnił się znacznie od ruchów faszystowskich; iż nie próbował on zburzyć ustalonego porządku politycznego i społecznego a starał się raczej wypracować nowe formy rządzenia dla zachowania *status quo*. Co więcej, obóz rządzący broniąc zajmowanych pozycji gotów był na pewne kompromisy. W tym leży przyczyna odejścia OZN od wielu haseł wysuwanych w deklaracji lutowej 1937 r. Konieczności polityczne zdecydowały, iż postulaty te nie były wcielane w życie. Obóz nie miał na to siły, poza tym sytuacja wewnętrzna i zewnętrzna Polski pogarszała się z każdym miesiącem. Konieczne więc wydawało się nawiązanie współpracy ze stronnictwami, które poparłyby rządy sanacji za pewne korzyści polityczne. Wydaje się, że wnioski autora należy rozszerzyć o sąd, iż w polskich warunkach (a prawdopodobnie w Europie Środkowo-Wschodniej)

doktrynalny faszyzm musiał być wsparty koncepcjami wypływającymi z innych źródeł. Ideologia obozu rządzącego miała tylko charakter służebny wobec racji politycznych i ustrojowych. Łatwiej więc było z wielu haseł rezygnować dla korzyści pragmatycznych. Dodać należy, iż rozwój ideologii państwowej w kierunku nacjonalistycznym był przede wszystkim stymulowany przez strukturę narodowościową państwa. Ona m.in. rodziła trudności, z którymi chciał uporać się obóz rządzący. Próbował to uczynić odwołując się do rodzimego nacjonalizmu. W świetle zmian programowych obozu rządzącego kompromis z niektórymi odłamami ruchu nacjonalistycznego wydawał się naturalny. Tendencjom tym patronował Adam Koc, ale przeciwstawiali im się jednak inni politycy sanacyjni, gotowi raczej szukać porozumienia z socjalistami (Skwarczyński, niektórzy „naprawiacze”), stronnictwami chłopskimi (Mościcki, Kwiatkowski, Miedzinski). I ta różnica zdań świadczy o poszukiwaniu głównie rozwiązań taktycznych, a nie ideowych. Taki stan rzeczy obniżał zdolność sanacji do skonsolidowania społeczeństwa w imię haseł państwowych, czy narodowych.

Najważniejsze kwestie podejmowane przez autora zostały omówione wnikliwie; nie zmieniają tej oceny zastrzeżenia co do niektórych sformułowań i sądów. Charakterystyczne, iż obraz ten budowany jest bardzo oszczędnymi środkami wyrazu. Uderza czytelnika trafność wielu sformułowań i celność sądów, mimo że nie zawsze da się prześledzić tok rozumowania autora. Zaslugą książki jest, iż pokazuje złożoność sytuacji wewnętrznej Polski 1935—1939. W ten też sposób przyczynia się ona do głębszego zrozumienia sytuacji zewnętrznej Drugiej Rzeczypospolitej w ostatnich jej latach.

Wiesław Władyka